

"Teraz, albo nigdy", taki tytuł pod adresem Dodo pojawił się w tygodniu w jednym z rzymskich dzienników. I rzeczywiście, Brazylijczyk, który otrzymał szansę występu w derbach, ma przed sobą najważniejsze tygodnie w Romie. Gracz udzielił wywiadu dla *Roma Channel*.

- Dziękuję wszystkim kibicom, którzy wykazują swoje wsparcie w każdej chwili.

Najczęściej zadawane pytanie?

- Kiedy zagram?...Także ja nie mogę doczekać się momentu gry, także ja.

Jak wyszła zmiana Brazylii na Włochy?

- Nie było łatwo, zwłaszcza na początku. Szczególnie na boisku napotkałem na najwięcej trudności. Myślałem, że będę miał więcej problemów poza boiskiem. U Andreazzoliego jest podobnie jak w Brazylii.

Jak wspominasz początek swojej przygody?

- Z wieloma kłopotami. Na pracę z piłką wpłynął bardzo ból więzadła rzepki kolanowej. Teraz czuję się lepiej. Napotykam na urazy, które mają się wszystkich graczy.

Derby?

- Wraz z rozgrzewką stadion wydał się inny, z innymi ludźmi. Klimat był inny, nie do opisanie, była gęsia skórka. Potem, gdy wszedłem na boisko, było pięknie.

Kibice pamiętają tutaj Brazylijczyków?

- Tak, bardziej niż kibice Bahii czy Corinthians.

Bilans pierwszych miesięcy?

- Czekam, że poprzez pracę i treningi otrzymam więcej minut na boisku.

Czujesz ciekawość kibiców, którzy chcą zobaczyć ciebie w stabilnej formie?

- Tak, czuję, także ja tak mam. Mam nadzieję wrócić do tego, co było dobre w Bahii.

Tutaj faza gry obronnej jest bardzo ważna...

- Także w Brazylii tak jest. Faktem jest, że tam zawodnik ma więcej do dania automatycznie sam z siebie, tutaj z kolei ważniejsze są wskazówki trenera.

Znasz już Catana, również Marcosa i Burdisso. Często z nimi rozmawiasz o ruchach w defensywie?

- Często rozmawiamy. Rozmawiam również z Pirisem, którego znam z czasów Sao Paolo, jest jednym z tych, którzy rozumieją dobrze ruchy w grze na boku obrony.

Teraz Torino, potem Inter...

- Najpierw w meczu z Torino musimy być uważni jeśli chodzi o ich grę w obronie, są bardzo mocni. Potem mecz z Interem, spotkanie na które wiele stawiamy. To będzie specjalny mecz.

Jaką wiadomość chcesz przekazać kibicom?

- Chcę im powiedzieć, że bardziej niż ktokolwiek chcę zrobić co w mojej mocy dla tej drużyny i że wszyscy gracze w kadrze walczą, żeby zawsze było lepiej.

Autor: abruzzi